

<http://www.chemiaibiznes.com.pl/aktualnosc/legislacja-wyzwaniem-dla-branzy-kosmetycznej>

Legislacja wyzwaniem dla branży kosmetycznej

05.04.2017

Polski przemysł kosmetyczny stoi w obliczu wielu wyzwań związanych ze względu na wymogi prawne oraz zmieniające się przepisy. Nowe regulacje stanowią zarówno szansę, jak i w niektórych przypadkach zagrożenie dla branży.

Jak przyznają przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Kosmetycznego i Detergentowego, działający w naszym kraju przedsiębiorcy muszą przede wszystkim wypełniać wymogi europejskiego rozporządzenia dotyczącego produktów kosmetycznych, które weszło w życie 11 lipca 2013 r. Akt ten stał się podstawową regulacją w zakresie obrotu kosmetykami, obowiązującą we wszystkich państwach członkowskich UE. Nałożył on na producentów i dystrybutorów kosmetyków szereg nowych obowiązków.

- Gros legislacji regulowane jest na poziomie unijnym, jednakże dla branży kluczowe są często inicjatywy lokalne, czyli krajowe, a ich przykładem była choćby ubiegłoroczna propozycja wprowadzenia zakazu sprzedaży kosmetyków w aptekach. Tu bardzo potrzebny był dialog pomiędzy przemysłem a władzami, w którym nasze Stowarzyszenie brało aktywny udział – mówi Anna Oborska, dyrektor generalny Polskiego Stowarzyszenia Przemysłu Kosmetycznego i Detergentowego.

Spore emocje przemysłu budzi również projekt ustawy o produktach kosmetycznych, który został opublikowany 31 stycznia 2017 r. Zawarto w nim m.in. nowe obowiązki dla przedsiębiorców związane z wymogiem rejestracji zakładów produkujących produkty kosmetyczne, a także bardzo wysokie – do 100 tys. zł - kary finansowe za nieprzestrzeganie przepisów.

- Ustawa ta porządkuje system prawny. Na tym projekcie skorzystają zarówno producenci, jak i dystrybutorzy, ponieważ wiadomo będzie dokładnie, które przepisy i w jakim zakresie stosować. Jasno określone będą także organy nadzoru i ich kompetencje – wyjaśnia Izabela Burzyńska z Głównego Inspektoratu Sanitarnego.

Projekt ustawy jest na etapie konsultacji, których jednym z uczestników jest Polskie Stowarzyszenie Przemysłu Kosmetycznego, które przekazało do Głównego Inspektoratu Sanitarnego swoją opinię.

- Jako reprezentant polskiej branży kosmetycznej zgłosiliśmy uwagi do poszczególnych zapisów projektu, deklarując jednocześnie gotowość do współpracy celem zapewnienia by projekt należycie zabezpieczał interesy konsumentów, nie naruszając przy tym prawa unijnego, a także nie obniżając konkurencyjności branży kosmetycznej – przyznaje Anna Oborska.

Analizując źródła prawa wpływające na branżę kosmetyczną nie można pominąć również legislacji okołosektorowej. To w tym obszarze powstają inicjatywy, których efektem może być - w skrajnym przypadku - nawet wycofanie z użytku niektórych ważnych dla branży kosmetycznej składników.